

REDAKCJA
Gdańsk Targ Drzewny 3/4
Czytelnik
Pismo redakcyjne

ADMINISTRACJA
Gdańsk, Targ Drzewny 3/4
Tel: Centralna 335-61 do 68
Dyrektor delegatury 335-55
Ogłoszenia 335-80
Ogłoszenia Główna 22-07
Pismo wydawnicze Spółdzielni
Wyd. - Otw. „CZYTELNIA”
CENNA 15 GROSZY

SRODA, 21 MARCA 1951 R.

Przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich

Robotnicy całego świata wybierają delegatów na Europejską Konferencję

Stanisław Jasinowski i Józef Dlouhe delegatami portowców i marynarzy z Gdyni

W Gdyni odbyły się masowe zebrania robotników portowych i marynarzy, poświęcone wyborowi delegatów na Europejską Konferencję Robotniczą. W zebraniach wzięło udział ponad 2 tysiące robotników portowych i dźwigowych, racjonalizatorów i nowatorów przeladunków portowych oraz marynarzy.

Robotnicy portowcy zebrani w Gdyni, z niezwykłym entuzjazmem przyjęli wywołanie wielokrotnego przodownika pracy i racjonalizatora, odznaczonego orderem „Sztandaru Pracy”, Konstantego Noszka.

dnich występuje przede wszystkim niemiecka klasa robotnicza, która z historii przekonana jest o istotnych celach imperializmu amerykańskiego. Ob. Noszka zaproponował zebraniom wysłanie, jako delegata na Europejską Konferencję Robotniczą, byłego robotnika portowego, znanego aktywisty związkowego ob. Stanisława Jasinowskiego. Propozycja ta została przyjęta długotrwałymi okrzykami i oklaskami na cześć przodowników pracy i przodowników walki o pokój.

Ob. Jasinowski jest synem młodego chłopca z okolic Rzeszowa. Od wczesnych lat swego życia pracuje na woj. i następnie po przeniesieniu się do Lwowa pracuje jako robotnik transportowy. W tym czasie zapoznał się z działalnością związków zawodowych, których jest aktywistą.

Przed kampanią siewną

WARSZAWA (PAP). Przeprowadzenie wiosennej kampanii siewnej jest obecnie przedmiotem szczególnej troski aktywistów terenowych rad narodowych. Przewidywać i komitee rad narodowych kontrolują przygotowania ogrodników i pracowników do podjęcia prac siewnych, sprawdziła zaopatrzenie w ziarno siewne, nawozy sztuczne i środki ochrony roślin. Głównymi radami narodowymi przedstawia się pracom ochybłą. Na sie od obowiązków pomocy za siedzibę badz też wyszyscy ze strony gospodarzy wiejskich, którzy usiłowali przedsięwzięcia na pomoc. Za sprawozdanie pobioraz od pracodawców chłopów wzbudzenie obawy. Praktykowanie ustalono stawki. Ich zadaniem od nich odrobku na swoich gospodarstwach.

W okresie drugiej wojny światowej Jasinowski walczył początkowo w szeregach Armii Radzieckiej, a następnie w szeregach I i II Armii Wojska Polskiego.

Po zdemobilizowaniu Jasinowski wrócił do pracy w przemyśle. Jako robotnik, nie przerywając nadal pracy związkowej. Ostatnio Jasinowski został sekretarzem rady zakładowej rejonu drobnicy w porcie gdyni. Na tym stanowisku miał się poznać, jako inicjator wielu nowych form wsobowiązności pracy oraz jako dobry gospodarz funduszu akcji społecznej.

W czasie akcji zbierania podpisów pod apelem stockholmskim, ob. Jasinowski zebrał 2.000 podpisów.

W krajach kapitalizmu wznaga się ruch strajkowy

PARYŻ (PAP). W ciągu ostatnich 24 godzin wybuchła strajkująca w całej Francji zażądała się gwałtownie. W Paryżu strajkują prawie 100 procent pracowników miejskich - kursie tylko kilka, a na 430 przedsiębiorstw - tylko 35. Fala strajkowa, której środkiem jest oburzenie francuskiej mas pracowniczej z powodu rządowej polityki deficytowej i przewartościowania cen, wzmaga się. W całej Francji, gdzie raz przed 13 tyś. koleistów z wężka kolejowego La Chapelle rozpoczęła strajk nieo-

reniczny. Z dworca St. Lazare, skład codziennie odchodzi 1300 pociągów podmiejskich, nie odjeżdżając w 19 hm. ani jeden pociąg. Podobnie przedstawia się sytuacja na dworcu Montparnasse. Kolejarka parawlekowa wozowa wchodząca w skład 800 ośców przelotowo 2 uchylałi rozpoznaje strajku. Z godziny na godzinę oczekuje się wzbudzenia powstającego strajku kolejarzy.

Swojerz takówką parowiskich, zrzeszenia w związkach zawodowych GGT, przeprowadził w dniu 19 hm. 24-godzinny strajk. Robotnicy elektrawni, szwalni, należeli do związków zawodowych GGT i FO, przystąpił do strajku, co spowodowało znaczny spadek ciśnienia gazu w Paryżu.

Dla zastraszania strajkujących, rząd sprorządził z Niemiec oddziały żołnierzy francuskich wojsk okupacyjnych oraz 40 czołgów.

RZYM (PAP). Robotnicy włoskiego przemysłu ciężkiego prowadzą nieustraszone walkę przeciwko rządowej polityce ograniczania produkcji i masowego zwalniania z pracy. Na znak solidarności z robotnikami, którym grozi pozbawienie pracy, odbyły się w dniach 16 i 17 marca strajki w zakładach ciężkiego przemysłu w Mediolanie, Como, Lecco, Turynie, Livorno, Bolonii, Neapolu, Terni i Alesandrii.

LONDYN (PAP). W Birmingham odbyła się konferencja reprezentująca 250 tysięcy robotników brytyjskiego przemysłu budowy maszyn. Konferencja zażądała zniesienia wydanego przez rząd dekretu antystrajkowego i uwolnienia 7 dołków, przeciwko którym toczy się rozprawa sądowa o zorganizowanie rzekomo „nielegalnego” strajku londyńskich robotników portowych.

SOFIA (PAP). Według nadeszłych tu wiadomości, w Grecji odbył się 18-godzinny strajk pracowników telefonów i telegrafów, mający na celu osiągnięcie podwyżki płac. Od 3 dni strajkują pracownicy gazowni w Atenach. Pracownicy zakładów ubezpieczeń społecznych w Grecji po przeszło 15-dniowym strajku uzyskali zwiększenie zarobków.

skim Domu Marynarzy odbyło się masowe zebranie marynarzy z przebywających w porcie statków Polskiej Marynarki Handlowej, w celu wybrania delegatów na Europejską Konferencję Robotniczą. Z entuzjazmem przyjęli zebrani przemówienie sekretarza Międzynarodowego Zrzeszenia Dokerów i Marynarzy, robotnika portowego z Marsylii Pierre Fresinet.

Marynarze polscy wybrali na Konferencję Robotniczą Józefa Dlouhe. Jest on synem robotnika murarskiego. Od 1933 roku pływa na statkach Polskiej Marynarki Handlowej. Przed wojną mimo sumiennie wykonywanej pracy, Dlouhy miał przed sobą zamkniętą drogę do awansu. Do piero po wojnie po ukończeniu specjalnego kursu został mianowany porucznikiem żeglugi przy brzoźnie.

Na zebraniach robotnicy i marynarze uchwalili rezolucję, w której stwierdzają m. in.: „Polscy robotnicy i cały naród polski zjednoczony jest wołą pokoju. Budujemy ofiarnie na zgłiszczach powojennych nową, lepszą i sprawiedliwą Polskę, wierząc niezmiennie, że w oparciu o potężną ostoję pokoju ZSRR i o-

cały światowy obóz pokoju, nie dopuścimy do nowej wojny, która powstrzymałaby nas w marszu do socjalizmu.

Walka o pokój łączy się u nas nierozdzielnie z walką o realizację Planu 6-letniego. Nie możemy dziś bronić pokoju i niepodległości Polski bez codziennej ofiarnej pracy nad realizacją Planu 6-letniego.

Chcimy się z tego, że pogłębia się przyjaźń i współpraca Polski z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Pozdrawiamy go racją przyjaźni i pokoju w Niemczech, wyciągamy braterską dłoń jedności i solidarności robotniczej do inicjatorów Europejskiej Konferencji Robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec - do związków niemieckich i francuskich oraz robotników wszystkich krajów, bezpośrednio zagrożonych przed obudową sił zbrojnych i przemysłu wojennego Niemiec.

Wzywamy ich do zjednoczenia się wokół żądania zawarcia w bieżącym roku traktatu pokojowego z pokojowymi i zjednoczonymi Niemcami, których demilitaryzacja stanowi będzie najlżejszą gwarancją pokoju w Europie”. (mp)

Z krajów Europy

Przygotowania do Europejskiej Konferencji w Berlinie, która odbędzie się w dniach 23 - 25 marca br. i której tematem obrad będą sprawy zapobieżenia remilitaryzacji Niemiec zachodnich - trwają w pełni we wszystkich krajach, wysyłających swych delegatów na tę konferencję.

NIEMCY
BERLIN (PAP). Klasa robotnicza Niemieckiej Republiki Demokratycznej czyni ostatnie przygotowania do konferencji robotniczej w Berlinie. Inicjatywa zwołania tej konferencji, powzięta przez załogę Haspen - Hütte - znalazła silny odzew wśród załóg wszystkich fabryk i zakładów pracy NRD. W poszczególnych okręgach republik dokonane zostały wybory delegatów.

Według doniesień z Niemiec za chodnich apel robotników Haspen - Hütte spotkał się z gorącym przyjęciem wśród robotników fabryk i hut. Na apel ten odpowiedziało dotychczas blisko 900 załóg fabrycznych.

FRANCJA
PARYŻ (PAP). W miejscowości Varangeville (dep. Meurthe et Moselle) odbyło się uroczyste pożegnanie udających się do Berlina delegatów robotniczych całego departamentu. W skład delegacji wchodzi członkowie różnych organizacji robotniczych. Na wiecu pożegnałm delegacji stwierdzili, że zbrojenie Niemiec stanowi największe niebezpieczeństwo dla pokoju w świecie. toteż obowiązkiem robotników francuskich jest walczyć przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

CZECHOSŁOWACJA
PRAGA (PAP). W całej Czechosłowacji prowadzone są przygotowania do udziału w Europejskiej Konferencji Robotniczej.

Surowego wymiaru kary domaga się prokurator w procesie „Świadków Jehowy”

WARSZAWA (PAP). Po 3-dniowej rozprawie, która toczyła się przed wojskowym sądem rejonowym w Warszawie przeciwko kierownictwu sekty „Świadków Jehowy” - agencji imperializmu amerykańskiego - przewod sądowy został zamknięty i sąd udzielił głosu stronom. Stwierdzając, że wszystkie zarzuty aktu oskarżenia zostały w procesie w pełni udowodnione, prokurator zażądał dla oskarżonych: Scheidera - kary śmierci, Abta i Jędzury - kary dożywotniego więzienia Kwiatkowskiego - 15 lat więzienia Sukienkiewicza - 10 lat więzienia oraz dla Kleske i Glasberga po 8 lat więzienia. Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku dnia 22 bm.

Kobiety polskie meldują o wykonaniu zobowiązań produkcyjnych

WARSZAWA (PAP). Dla uczczenia dnia 8 marca i I Ogólnopolskiego Kongresu L.K. kobiety polskie podjęły tysiące różnorodnych zobowiązań. Obecnie meldują one o wypełnianiu i przekraczaniu postawionych przed sobą zadań. W nadesłanym do Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta meldunku robotniczki ZZPE im. 100 poległych w Zgierzu donoszą, że „dla uczczenia Międzynarodowego Świąta Kobiet załoga kobieca zakładów dzięki zwiększeniu wieloletowości zwiększyła o 31,5% dochód fabryki, uzyskując w stosunku miesięcznym 16.922 zł.”

Robotniczki swoje zrealizowały również członkinie Ligi Kobiet, wydatnie zwiększając stan koła. Robotniczki łódzkie zakładów przemysłu odzieżowego w wyniku realizacji swoich postanowień podniosły znacznie wykonanie baz produkcyjnych, wprowadziły system racjonalnego oszczędzania w oparciu o doświadczenia radzieckiej racjonalizatorki Lidii Korabelnikowej. Ogólna wartość prac wykonanych ponad plan przez kobiety LZPO wynosi 221 tys. zł.

O przekroczeniu swych zobowiązań meldują również robotniczki wrocławskiej fabryki papieru, które wysortowały nadplanowo 75 ton papieru.

Barbarzyństwo agresorów nie złamie narodu koreańskiego

MOSKWA (PAP). „Literaturna Gazieta” w przeglądzie dzieł wojennych w Korea pisze m. in.:

skich - pisze „Literaturna Gazieta” - nie są w stanie złamać woli ochotników chińskich - którzy w imię w walce z Koreańską Armią Ludową walczą przeciwko agresorom.

Dniem i nocą toczą się walki na wszystkich odcinkach frontu koreańskiego. Walki te przybrały szczególnie zacięty charakter w rejonie Seulu. Interwencji skupili na tym odcinku 230 tysięcy żołnierzy, ogromne ilości samolotów, czołgów i artylerii. Bohaterska Armia Ludowa i oddziały ochotników chińskich bronili ofiarnie każdej przelanej kropli krwi.

Ze świata

Zacięte walki toczą się również na środkowym i wschodnim odcinku frontu. Rozgłoszenia londyńska podała, że na północ od Hensonu wojska Armii Ludowej zmusiły niektóre oddziały amerykańskiej VIII armii do wycofania się z zajętych na wzgórzach pozycji.

PEKIN (PAP). Prasa chińska podaje, że komitet wojskowy - administracyjny Chin wschodnich obracał wytyczne rozwinięciu zasadniczego okręgu na najbliższy okres.

Najważniejszym zadaniem jest wzmacnienie obrony narodowej, zakończenie reformy rolnej, zadanie działalności kontrowalencyjnej i utrwalenie osłabień w dziedzinie ekonomiki i finansów jak również wzmożenie pracy kulturalnej - oświatowej. Waznym zadaniem jest wzmożenie mieskich organów administracyjnych i utrwalenie jedności całej ludności.

Interwencje amerykańskie, rozszerzając niepowodzeniem i wielkimi stratami w Korea, rozstrzeliwały wziętych do niewoli ochotników chińskich i używają gazów trujących.

PARYŻ (PAP). Z Maroko donoszą o panującym tam nadal terrrze francuskiej władz kolonialnych wobec ludności miejscowej. Od końca grudnia ub. roku około 1500 Marokańczyków zostało aresztowanych. Terror policyjny wymierzony jest przede wszystkim przeciwko ruchowi robotniczemu.

W Tizenker (okręg Marakesz) została francuska żabiła 17 uczestników manifestacji antyimperialistycznej. W chwili obecnej Tizenker jest otoczony kordonem policyjnym i żaden z mieszkańców nie ma prawa opuścić miasta.

MOSKWA (PAP). W depeszy z Szanghaju, agencja TASS podaje, że rząd japoński postanowił wydatnie zakazać działalności partii komunistycznej i obecnie zaręczył się opracowaniem konkretnych zarządzeń wykonawczych. Premier Yoshida na opracowanie odpowiedni projekt ustawy, o czym zawiadomił dnia 15 marca kierownictwo partii liberalnej.

Głos Światowej Rady Pokoju głosem milionów ludzi

WARSZAWA (PAP). Miliony Polaków witają apel i uchwały berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju sformułowanym „to mój głos, to nasz głos: to głos milionów ludzi, którzy pragną budować, tworzyć nowe dobra, a nie niszczyć i szerzyć śmierć.”

Wychowawcy i młodzież o doniosłych uchwałach

Dar NRD dla Stalingradu

MOSKWA (PAP). W dowód wiecznej przyjaźni z narodem radzieckim masę pracujące NRD podarowały miasteczku Stalingradu kompletnie urządzenie planetarium. Do Stalingradu przybyły już pierwsze wagony z urządzeniem.

Zrzeszenia Studentów Polskich: „Pamiętaj jak wielkim nakładem pracy i wysiłków odbudowano zniszczone w czasie minionego wojny zakłady naukowe, laboratorja, zdemastowane biblioteki - studenci polscy skoncentrują wszystkie swoje siły w obronie zdobyczej Polski Ludowej przed porażkami wojennymi. Jednocześnie polska młodzież uniwersytecka poleczy się jeszcze mocniejszym wzięciem przyjaźni z postępową młodzieżą niemiecką, wspomagając ją w walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, gdyż od pokojowego uregulowania kwestii niemieckiej uzależnione jest utrzymanie pokoju w Europie”.

WOJ. GDAŃSKIE PRZED WIOSENNYMI SIEWAMI

Powiat Tczew

We współzawodnictwie zobowiązaniom SOM w Opaleniu podjął się przekroczyć plan zasiewu o 10 procent. SOM w Gniewie zobowiązał się przekroczyć plan zasiewu o 5 procent.

Powiat Kwidzyn

Pracownicy SOM w Gardel podjęli poważne zobowiązanie. Postanowili plan zasiewów wiosennych wykonać w 136 procentach, wzywając zarazem do współzawodnictwa inne SOM'y, położone w powiecie kwidzyńskim.



SITUACJA BARIOMETRYCZNA: Wzrost nad Atlantykami południowym bez zmian. Niżej ogarniający Bałtyk i obszar nad Bałtyk. Ciężka, przesuwa się w kierunku północno-wschodnim. Nad Atlantykami południowym zalegają mało aktywne masy.

„REKINY Z MIAMI“

Byk i ambasador



Nagle od strony Memphis nadjechała wspaniała limuzyna z oznaką samochodu prezydenta. Przywitano je głośnie krzykami. Z samochodu wysiadł flegmatycznie obrzydlony młody człowiek, oraz tysiący starszy pan i zbliżył się Murzyn...

wszystkim. Trzech cerberów pilnujących Jumbo leżało na ziemi po klasycznych knock-outach Wacława i pana Agapita. (Oni to bowiem byli). Zanim ktokolwiek z zebranych „Lwów” zdołał się zorientować, co się stało, auto z naszymi przyjaciółmi pędziło pełnym gazem w ciemną noc.

— Smutno mi na duszy — rzekł Agapit.
— Dlaczego? — spytał wszyscy.
— O metr dalej stał Johnson. — Jaka szkoda, że nie mogłem z nim porozmawiać.

— Byle zdążyć do wozu — szepotał pan Agapit. — Tam ratunek.

(Ciąg dalszy jutro)

Śmiało i szczerze

Czy tylko asooleczni?

Na zebraniu komitetu blokowego dzielnicy Siedlce postawiono wniosek o założenie kina, gdyż dzielnicą ta jest całkowicie pozbawiona placówek kulturalnych. To też komitet z zapalem przystąpił do zbierania podpisów mieszkańców Siedlec pod prośbą, by budynek przy starym cmentarzu nad Radunią został przydzielony na kino.

Niestety, nie wszyscy poparli ten projekt. Świadkowie Jehowy, gorliwie wspomagani dolarami, ni by to na krzewienie nowej wiary, którzy niejednokrotnie torpedowali różne akcje społeczne i polityczne, nie złożyli podpisów pod pismem komitetu blokowego.

Rybakcy chcą kupować na miejscu

Na zebraniu produkcyjnym, które odbyło się dnia 11 bm. w sali Domu Rybaka w Świdnie, 71 rybaków powzięło uchwałę zwrotnością się do redakcji „Dziennika Bałtyckiego” w sprawie zaopatrzenia rybaków w artykuły pierwszej potrzeby.

Zarząd spółdzielni pracy rybołówstwa morskiego zwraca się więc do działu „Śmiało i szczerze” prosząc o wyjaśnienie, jakie należy poczynić starania, aby zapewnić rybakom należyte i systematyczne zaopatrzenie w artykuły pierwszej potrzeby w miejscu ich zamieszkania przez tutejsze punkty sprzedaży „Samopomocy Chłopskiej”.

wplywając ujemnie na wykonanie planu połowów. Zarząd Spółdzielni Pracy Rybołówstwa Morskiego — Świdnie w Świdnie

Publikując ten list, zwracamy się do Powiatowego Związku Spółdzielni Gminnych „Samopomoc Chłopska” w Gdańsku, z prośbą o skontrolowanie spółdzielni w Świdnie i stałe zaopatrywanie jej w artykuły pierwszej potrzeby.

Niesłowna instytucja

Komitet uczelniany Zrzeszenia Studentów Polskich przy Wyższej Szkole Handlu Morskiego w Sopocie zamówił w Filmie Polskim — Oddz. Wrzeszcz — film oświatowy z zakresu rybołówstwa morskigo, który miał być wyświetlony przez pracownika F. P. w budynku WSHM w początkach lutego. Film Polski w ostatniej jed-

nak chwili odwołał przybycie operatora. Podobny wypadek zdarzył się w dniu 22. 2. br. KU ZSP ponownie zamówił film naukowy, którego wyświetlanie miało się odbyć dnia 28. 2. br. o godz. 14.30 w budynku WSHM. Operator i tym razem nie przybył. Na pismo z dnia 1 marca komitet nie otrzymał z Filmu Polskiego żadnego wyjaśnienia.

Niedotrzymanie zamówień spowodowało stratę czasu studentów, którzy przez 2 godziny czekali na przybycie pracownika F. P. Takie postępowanie utrudnia planową pracę KU ZSP i uczelni. Czekamy na wyjaśnienie Filmu Polskiego.

Przewodniczący KU ZSP i Kier. Wydz. Nauki WSHM — Sopot

W INNYCH LISTACH:

Dyrekcja O. P. i T. w Gdańsku w odpowiedzi na notatkę z dnia

16 2. br. w sprawie doręczania listów poleconych, wyjaśnia, że ze względu na pośpiech, przesyłki polecone są doręczane przed południem. Przesunięcie godzin doręczania na popołudnie spotkało by się z protestem większości odbiorców. Dyrekcja zaznacza, że w Gdyni, Sopocie i Wrzeszczu istnieje dwurazowe doręczanie poczty, można więc indywidualnie ustalić z listonoszem swojego rejonu, kiedy ma doręczyć przesyłki polecone. Poza tym istnieją możliwości odbierania korespondencji ze skrytek lub przezróbek w godzinach otwarcia urzędów pocztowych za miesięczną opłatą 3 zł.

W sprawie należytego zawiadania adresatów o miejscu i czasie odbioru przesyłek, które w czasie ich nieobecności przyniosł listonosz, wydano placówkom od powiadnie pouczenie.

terские stosunki między sportowcami

Polscy i radzieccy sportowcy w związku z zakończeniem swoich zawodów w Gdyni, wyrażają swoje sympatie i przychylność do polskiej ekipy hokejowej. Ciępo, przyjaźnie i niezmierne gościnnie — oświadczył E. Skrzypek — przyjęli naszą grupę gospodarze, sportowcy radzieccy, widząc spójność i sympatię i dużym zainteresowaniem rozmawiając z nami mieszkańcy Moskwy, młodzi i starzy na temat perspektyw rozwoju sportu polskiego, na temat budownictwa socjalistycznego naszej ojczyzny.

Działacze zdają SPO

W czwartek 22 bm. o godz. 20 odbędzie się w sali Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Sportowego we Wrzeszczu zaprawa gimnastyczna do zdawania norm na SPO dla działaczy, sędziów, instruktorów i pozostałego aktywu sportowego. Organizatorzy proszą o punktualne przybycie.

Zebranie GOSKSS

W czwartek 22 bm. o godz. 17 odbędzie się we Wrzeszczu przy ul. Koskowskiego 25 zebranie zarządu GOSKSS Okręgowego Związku Koszykówki, Siatkówki i Szczyplornika poświęcone organizacji finałowego Turnieju Miast Koszykówki męskiej. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Przemówienie sekretarza GKKF w radio moskiewskim

Rozgłośnia moskiewska nadała przemówienie kierownika drużyny hokeistów polskich bawiących w ZSRR, sekretarza GKKF E. Skrzypka, który opowiedział

o wrażeniach z pobytu w ZSRR polskiej ekipy hokejowej.

Ciepło, przyjaźnie i niezmierne gościnnie — oświadczył E. Skrzypek — przyjęli naszą grupę gospodarze, sportowcy radzieccy, widząc spójność i sympatię i dużym zainteresowaniem rozmawiając z nami mieszkańcy Moskwy, młodzi i starzy na temat perspektyw rozwoju sportu polskiego, na temat budownictwa socjalistycznego naszej ojczyzny.

W atmosferze tej serdecznej życzliwości — mówił w dalszym ciągu E. Skrzypek — odbywamy pod kierownictwem radzieckich trenerów wspaniałe treningi z drużynami radzieckimi i czechosłowacką.

Pobyt w Moskwie naszych hokeistów, wspólne spotkania hokejowe i treningi jeszcze bardziej pogłębiają przyjaźń, bra-

terские stosunki między sportowcami Polski Ludowej i Związku Radzieckiego — zakończył swoje przemówienie sekretarz GKKF.

Zawody narciarskie o Puchar Karkonoszy

Przy udziale 286 zawodników i zawodniczek rozpoczęły się 18 bm. w Szklarskiej Porębie zawody narciarskie o Puchar Karkonoszy. W zawodach biorą udział czołowi narciarze polscy z Tajnerem, Kulą, Danielem Krzeptowskim i Wiercikiem na czele.

Padający nieomal bez przerwy deszcz utrudniał zawody oraz spowodował kilka wypadków. M. in. wypadkowi uległ w czasie skoków Tajner. Niespodzianką była porażka Kuli z Danielem Krzeptowskim w otwartym konkursie skoków.

Program radiowy

ŚRODA — 21. 3. 1951 r.
6.50 — Gimnastyka. 7.00 — Muzyka. 8.00 — Wiadomości por. 11.50 — Głosy kobiet. 12.04 — Dziennik 12.15 — Pieśń Schuberta i Mendelssohna. 12.30 — Aud. dla wsi 12.45 — Muzyka ludowa. 13.15 — Chwila muzyki 13.25 — Program. 13.30 — Muzyka. 14.10 — Wszeh. rad. 14.30 — Muzyka. 14.50 — Koncert. 15.30 — Aud. dla świet. dzieci. 15.50 — Pogadanka 16.10 — Polska pieśń masowa. 16.15 — Przejąd prasy lit. 16.20 — Dzieleciec Radio 17.00 — Wiadomości popot. 17.05 — Pogadanka sport 17.15 — Gra zespołu Chłopski 17.40 — 35. Jękoła jez. rybkowski 17.55 — Pieśń radziecka. 18.00 — Lok. 19.00 — Wszeh. Rad. 19.20 — Koncert 20.00 — Dziennik. 20.30 — „Niezwykłe” — słuchowisko. 21.30 — Muzyka i akt. 22.00 — „Tajemniczy portret” — pow. 22.20 — Koncert. 23.00 — Ost. wiadomości. 23.10 — Muzyka poważna. 23.55 — Program.

PROGRAM LOKALNY
9.05 — Program. 8.05 — Komunikaty i muzyka. 11.45 — Komunikaty. 16.20 — Dzieleciec Radio: „Maszyna 1 ty”. 16.40 — Piosenki ludowe. 18.00 — Przejąd wydarzeń. 18.15 — Koncert rybkowski. 18.40 — Reportaż oświatowy. 18.50, 19.55 i 00.02 — Informacje i komunikaty PIHM dla rybaków.

Hallo! Mów Moskwa! Audycje w języku polskim

Radio Moskiewskie nadaje codziennie cztery audycje w języku polskim (według czasu polskiego):
Pierwsza audycja od godziny 11.15 do 11.29 na falach 31.12, 25.6, 30.8 metrów.
Druga audycja od godziny 16.30 do 16.59 na falach 25.6, 41.21, 30.74, 30.8 metrów.
Trzecia audycja od godziny 19.30 do 19.59 na falach 41.52 i 1068 metrów.
Czwarta audycja od godziny 21.00 do 21.29 na falach 49.67 i 1068 metrów.

P. Ignatow 17
Przekład A. i A. Sternowie

„Błękitna linia”

Patrol zwrócił się z posterunkiem.
— Co się stało? — spytał jeden z żołnierzy.
Nie odpowiedziano mu. Ludzie w niemieckich deszczowcach rzucili się na wartowników. Operowali tylko nożami. Wszystko skończyło się szybko i bez hałasu.
Rozległ się krzyk sowy górskiej. Zza krzaków wyszła grupa partyzantów.
— Przebierajcie się. Szybko... — Rozkazał cicho naczelnik „patrolu”. — A hitlerowców — w krzaki.

Teraz wszyscy partyzanci naczelnika sztabu ubrani byli w hitlerowskie sznytele i płaszcze nieprzemakalne. Nie zwlekając, udali się w kierunku następnego posterunku wartowników. I z każdą następną wartą powtarzało się bez zmian to samo.
Ku końcowi nocy wszystkie posterunki hitlerowskie były już obsadzone przez partyzantów. Pozostały bunkry. Lecz postanowiono nie ruszać ich: nie sposób było dać sobie z nimi radę bez narobienia hałasu, co rzecz jasna, nie było w żadnym wypadku wskazane.

Wybuchy w Dolno-Bakańskiej nie na żarty zaniepokoiły hitlerowców w bunkrach. Wyskoczywszy z nich, z przerażeniem patrzyli na ogniste słupy, wznoszące się aż pod samo niebo i nasłuchiwali dalekiej bezładnej strzelaniny. Ale dokoła, na tych samych miejscach, co uprzednio, stały posterunki i warty w deszczowcach; — nie otrzymując żadnego nowego rozkazu, hitlerowcy wleźli z powrotem do swoich nor, nie podejrzuwając, że znajdują się już pod „ochroną” partyzantów.

W tym samym czasie, zszedłszy w dół po strumieniu zbroczy, gesty zieleni krzaków ukrył się drugi oddział partyzantów. Zaczynało świtać. Wkrótce miała nastąpić zmiana warty. Jeśli do tego czasu na szosie nie ukażą się oczekiwane samochody, trzeba będzie odejść z niczym.
Partyzanci czekali. Po dwudziestu minutach dobiegli ich odegłos motorów. Zza zakretu ukazała się niewielka kolumna ciężarówek. Partyzanci nie ruszali się z miejsca: na taki drobiazg nie warto było zwracać uwagi.

Słońce weszło. Na szosie rozpoczął się codzienny ruch. Do zmiany pozostały nieznaczne minuty. Sytuacja stawała się niebezpieczna. Naczelnik sztabu zamierzał już dać sygnał do odwrotu, gdy nagle rozległ się hałas motorów.
Obecnie sły już wreszcie te samochody, na które tak długo czekali. Na przodzie szła pancernka, za nią wielka ciężarówka, szczególnie zapachana fizylierami, w niewielkiej odległości od niej sunął długi jak wagon, wielki autobus, pomalowany na biało. Wspaniale lśniły w słońcu jego niklowe części. Poza jego szerokimi lustrzanymi szybami było widać oficerskie czapki. Kolumnie zamykała druga ciężarówka z fizylierami.

Nad urwiskiem rozległ się krzyk górskiej sowy i prawie równocześnie zagrzmiął wybuch ciężkiego granatu, rzuconego na przód autobusu. Autobus drenał, skreślił gwałtownie w bok i stoczył się do przydrożnego rowu. Jeszcze jeden wybuch i tylna ciężarówka z fizylierami wylatuje w powietrze.
Ale partyzanci popełnili błąd: nie unieszkodliwili pancernki i pozostawili w spokoju przednią maszynę z hitlerowskimi fizylierami, rzucili się na osłep ku autobu-